

Policja spacyfikowała protest przeciw zamordyzmowi policji

5 kwietnia 2021

Obywatele Wielkiej Brytanii mogą utracić prawo do swobodnego demonstrowania. Wszystko za sprawą kontrowersyjnej ustawy, dającej policji prawo do zakazywania zwoływania zgromadzeń. Społeczeństwo jest oburzone.



Konserwatywne władze Wielkiej Brytanii nie pozostawiły obywatelom wyboru. Mimo pandemii, ludzie byli zmuszeni wyjść na ulice w obronie jednej z podstawowych wartości społeczeństwa demokratycznego – prawa do swobodnego demonstrowania.

Protesty odbyły się w kilkunastu miastach Zjednoczonego Królestwa, jednak najbardziej burzliwy przebieg miała manifestacja w Londynie, gdzie przed siedzibą parlamentu doszło do przepychanek między uczestnikami a funkcjonariuszami. Policja zaatakowała tłum, a gdy jeden z policjantów doznał obrażeń, zostało to uznane jako pretekst do rozbicia zgromadzenia. Na miejsce zostały wezwane dodatkowe siły. Prowadzone były łapanki, do aresztów trafiło 107 osób.



W innych miastach demonstracje miały na ogół spokojny przebieg. Najliczniejsza była ta w Bristolu, gdzie zgromadziło się ponad tysiąc osób. W tym mieście był to już piąty w ciągu ostatnich dwóch tygodni protest przeciwko projektowi ustawy, ale w odróżnieniu od pierwszego i trzeciego, gdy doszło do poważnych zamieszek, tym razem przebiegał on spokojnie i przypominał raczej happening. Protesty miały miejsce także w Birmingham, Liverpoolu, Newcastle, Brighton i Manchesterze. W

tym ostatnim mieście ich uczestnicy zablokowali na pewien czas tory tramwajowe.

<https://www.youtube.com/watch?v=ohEyS0giDJE>

Wściekłość społeczeństwa wywołały plany rządu Partii Konserwatywnej, który forsuje w Izbie Gmin projekt ustawy o policji, przestępczości, wyrokach i sądach, zakładający m.in. zwiększenie uprawnień policji, by mogła nie wyrażać zgody na demonstracje, jeśli mogą one spowodować poważne zakłócenia dla mieszkańców i firm na terenach, gdzie miałyby się odbywać. Obywatele alarmują, że nowe prawo daje służbom niepokojącą dowolność interpretacyjną i stwarza możliwość zakazania praktycznie każdego protestu.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu